

MAGDALENA KAROLAK-MICHALSKA  
Warszawa

## ELITA POLITYCZNA POLSKI WOBEC WYZWAŃ EUROMAJDANU I KRYZYSU UKRAIŃSKIEGO W LATACH 2013-2014

### UWAGI WSTĘPNE

Obserwacja współczesnej sceny politycznej niepodległej Ukrainy prowadzi do wniosku, że wydarzenia Euromajdanu stanowią swego rodzaju punkt przełomowy w dotychczasowym okresie suwerenności państwa. Badacze problematyki określają je mianem Majdan 3.0, w nawiązaniu do protestów politycznych społeczeństwa nieobywatelskiego<sup>1</sup>. Przy tym zwracają uwagę, że Ukraina w latach 2013-2014 znalazła się wobec nierozwiązanych dylematów państwa potencjalnie dysfunkcyjnego<sup>2</sup>. Wyda-

<sup>1</sup> Określenie Mykoły Riabczuka – najpierw Rewolucji na Granicy (Majdan, 1990), a następnie Pomarańczowej Rewolucji (Majdan 2.0, 2004). Etymologicznie nazwa Euromajdan, Majdan 2.0, Majdan 3.0 wywodzi się od dwóch niezależnych od siebie zjawisk. Po pierwsze kojarzy się z bezpośrednią przyczyną i miejscem „buntu okcydentalistów” przeciwko odmowie podpisania układu stowarzyszeniowego z Unią Europejską i Majdanem Niepodległości. Po drugie, nawiązuje do pierwotnego miejsca protestów obywatelskich – Placu Europejskiego, z którego zostały przeniesione na Majdan Niepodległości. Po trzecie, obejmuje zasięgiem chronologicznym wydarzenia społeczne i polityczne do 9 sierpnia 2014 r. Data ta wiąże się z formalną likwidacją miasteczka namiotowego, które funkcjonowało po zakończeniu rewolucji i miało (docelowo) trwać do czasu wyborów prezydenckich (25.05.2014), a następnie przedterminowych wyborów prezydenckich (25.05.2014), w końcu do przedterminowych wyborów parlamentarnych (26.10.2014). Więcej na ten temat: R. Potocki, *Euromajdan jako zagadnienie badawcze*, w: R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), *Czas Euromajdanu*, Warszawa 2014, s. 67 i nast.

<sup>2</sup> Państwo dysfunkcyjne, państwo upadłe, ang. *failed state* – państwo stanowiące zagrożenie międzynarodowe ze względu na rozkład struktur państwowych, będące w stanie permanentnego i długotrwałego konfliktu wewnętrznego (wojna domowa, czystki etniczne). Koncepcja państwa dysfunkcyjnego, powstała w warunkach upadku po 1989 r. systemu dwubiegunowego w polityce międzynarodowej, zakłada, że to słabość państwa tworzy zagrożenie dla stabilności międzynarodowej. Za zanikiem struktur państwowych postępuje rozkład społeczeństwa oraz demontaż infrastruktury państwowej. Ze względu na stopień rozkładu aparatu państwowego – począwszy od niemożności sprawowania przez niego władzy po jedynie minimalne wykonywanie swoich obowiązków – dzieli się grupę państw dysfunkcyjnych na właściwe państwa dysfunkcyjne, państwa paradysfunkcyjne, nazywane też upadającymi (*failing states*) oraz państwa predysfunkcyjne (słabe, *fragile/weak states*). Klasyfikacja R. Rothberga wyróżnia dodatkowo obszary, na których doszło do całkowitego załamania państwowości (*collapsed states*). Zgodnie z przyjętymi przez *Failed States Index* kryteriami sporządzonymi przez *The Found for Peace* oraz „Foreign Policy” z państwem dysfunkcyjnym/dysfunkcyjnym, zwanym popularnie „upadłym” mamy wówczas do czynienia, kiedy „[...] rząd traci kontrolę nad swym terytorium, bądź też nie posiada już monopolu na prawomocne użycie siły. Innymi symptomami rozkładu takiego państwa są: erozja systemu legitymizacji, niezdolność

zenia na Euromajdanie wpisują się w pewną współczesną tradycję polityczną, która w latach 1991-2013 pełniła rolę regulatora konsensusu oligarchicznego i potencjalnej zmiany orientacji geopolitycznej. Każdy wybuch protestów społecznych miał wymiar nie tylko wewnętrzny, ale także zewnętrzny (międzynarodowy). Eksperci konstatują, że w praktyce sprowadzał się do autokorekty istniejącego już systemu politycznego<sup>3</sup>.

Społeczne niezadowolenie na Ukrainie przybrało finalnie nieoczekiwaną dynamikę i choć początkowo stanowiło marginalny ruch protestu, przerodziło się w zjawisko o charakterze rewolucyjnym. Potencjał i konsekwencje Euromajdanu wykroczyły poza wewnętrzne sprawy Ukrainy, a jego skutki – także dla Polski – należy zdefiniować jako wielopłaszczyznowe oraz długoterminowe. Kryzys przybrał oblicze ustrojowe, polityczne, gospodarcze, etniczne i społeczne, doprowadzając do konfliktu militarnego z Federacją Rosyjską. Zdeterminował modyfikację dotychczasowej polityki bezpieczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej, a także strefy euroatlantyckiej<sup>4</sup>.

Wydarzenia na Ukrainie, w tym aneksja Krymu, nie mogły pozostać bez echa w kręgach polskiej elity politycznej<sup>5</sup>. Kryzys ukraiński stał się doskonałym sprawdzianem dla kondycji politycznej polskiego *establishmentu*, a także weryfikacji miejsca Polski w UE i na arenie międzynarodowej. Ponadto ze względu na swą aktualność i dynamikę stanowi wyzwanie badawcze w zakresie sprawności i funkcjonowania RP, a także jej relacji z państwami sąsiadującymi. Mając na uwadze stosunki polsko-

---

do zarządzania służbami publicznymi oraz utrata monopolu na reprezentowanie państwa w środowisku międzynarodowym”. W tym przypadku zjawisko to opiera się na kilkunastu – subiektywnych z osobna – wskaźnikach zagrożenia państwa, które możemy sprowadzić do trzech zasadniczych uwarunkowań, działających jednak na zasadzie naczyń połączonych: 1) sfery publicznej – demografia, procesy migracyjne, zinstytucjonalizowane wykluczenie pewnych grup społecznych, religijnych, etnicznych i rasowych, drenaż intelektualistów i naukowców przez inne podmioty; 2) czynników ekonomicznych – nierównomierny rozwój gospodarczy i podział bogactwa narodowego, permanentna zapas ekonomiczna, co pociąga za sobą zubożenie oraz wywołuje sytuację rewolucyjną; 3) kondycji politycznej instytucji – oligarchizacja i autokratyzacja struktur decyzyjnych, stopniowe pogorszenie się jakości zobowiązań publicznych (służba zdrowia, edukacja, telekomunikacja, transport, kanalizacja), wzrost represyjności danego reżimu i powszechnego naruszania systemu normatywnego, bezkarność służb bezpieczeństwa oraz pojawienie się prywatnych organizacji paramilitarnych (milicji), wzrost tendencji populistycznych i nacjonalistycznych/trybalistycznych oraz obecność wojskowa podmiotów zewnętrznych (siły pokojowe, pomoc humanitarna), choć niekoniecznie konkretnych krajów (mogą to także być korporacje wojskowe sponsorowane przez wielkie korporacje transnarodowe). R. Potocki, *Państwo dysfunkcyjne w perspektywie geopolitycznej*, 13.02.2011, <http://www.geopolityka.org/analizy/robert-potocki-panstwo-dysfunkcyjne-w-perspektywie-geopolitycznej> (10.01.2016); *Encyklopedia PWN*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/panstwo-dysfunkcyjne;5577857.html> (10.01.2016); Zob. także: R. Kłosowicz, J. Mormul, *Pojęcie dysfunkcyjności państw – geneza i definicje*, w: R. Kłosowicz (red.), *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe*, Kraków 2013, s. 11-36.

<sup>3</sup> R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska, *Dekonstrukcja (Euro)majdanu*, w: R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), *Czas...*, s. 12; Więcej na ten temat: M. Przelomiec, *Tymoszenko. Historia niedokończona*, Bytom 2012, s. 105-106.

<sup>4</sup> A. Kowalczyk, *Polityka Polski wobec Ukrainy w 2014 roku – próba bilansu*, „Biuletyn Opinii FAE” nr 3/2015, 10.02.2015, s. 1.

<sup>5</sup> Zob. V. Nariżna, *Evromajdan y tekstach*, <http://krytyka.com.ua/articles/evromaydan-u-tekstakh?page=3> (10.01.2016).

-ukraińskie, warto nadmienić, że polski głos był szczególnie ważny dla obywateli ukraińskich, dla których Polska jest państwem, które jako pierwsze uznało niepodległość Ukrainy i intensywnie wspiera ją w walce o integralność terytorialną. W świetle powyższego, tym bardziej zasadna wydaje się analiza aktywności polskich władz państwowych w kontekście Euromajdanu i próba odpowiedzi na pytanie o rolę polskiej elity politycznej na forum europejskim i jej wpływ na kształt przyszłych, szeroko rozumianych przemian w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

#### AKTYWNOŚĆ WŁADZ PAŃSTWOWYCH

W debacie nad reakcją polskiej elity władzy wobec Euromajdanu i kryzysu ukraińskiego znajdują się spolaryzowane opinie. Przybierając wieloraki charakter, odnoszą się do jakże istotnej, a niejednokrotnie mało wybrzmiewającej w dyskusji publicznej kwestii międzynarodowego tła społeczno-politycznego. Rzetelność naukowa nakazuje wskazać, że reakcje władz państwowych następowały w warunkach splotu zdarzeń m.in. takich, jak: 1) z jednej strony ewoluująca świadomość narodowa Polaków w kontekście tożsamości europejskiej, z drugiej zmieniająca się świadomość narodowa ludności ukraińskiej, w tym szczególnie mniejszości rosyjskiej; 2) podział polskiej sceny politycznej i sukcesywne budowanie pozycji polityczno-gospodarczej Polski w Unii Europejskiej; 3) niestabilny system polityczny Ukrainy z silną pozycją oligarchów w procesach decyzyjnych, przy jednoczesnych problemach gospodarczych państwa<sup>6</sup>; 4) autorytarny system polityczny Rosji, która ujawnia i wprowadza w życie tendencje neoimperialne; 5) ruchy etnopolityczne w regionie Europy Wschodniej.

Obserwacja aktywności polskich władz państwowych wobec wydarzeń na Ukrainie końca 2013 i 2014 r. prowadzi do wniosku, że ulegała ona stopniowej modyfikacji. Początkowo władze polskie prowadziły aktywną politykę wobec kryzysu ukraińskiego, działając w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. Przykładowo, 22 stycznia 2014 r. odbyło się zarządzone przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego poświęcone wydarzeniom na Ukrainie. Jedną z ważniejszych konkluzji stanowiła koncepcja podtrzymania przez UE oferty podpisania umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą. Dwa dni później Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, wiceszefowa polskiego MSZ udała się w podróż do Kijowa, gdzie mediowała między ukraińskimi władzami, opozycją oraz przedstawicielami Euromajdanu<sup>7</sup>.

Wśród polskiej elity politycznej czytelne było wówczas stanowisko, że należy oczekiwać wzrostu niezadowolenia społeczeństwa ukraińskiego, co stanie się stałym

<sup>6</sup> Ū. Ākimenko, *Partijna sistema Ukraini u 2010-2015rr.: zmini, tendencii, perspektivy evolucii*, 15.01.2016, <http://razumkov.org.ua/ukr/article.php> (18.01.2016).

<sup>7</sup> *Konieczny dialog opozycji z władzą na Ukrainie*, <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art.2790,konieczny-dialog-opozycji-z-wladza-na-ukrainie.html> (02.07.2015); *Polskie MSZ: ukraińska opozycja chce mediatorów z Unii Europejskiej*, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1033229,Polskie-MSZ-ukrainska-opozycja-chce-mediatorow-z-Unii-Europejskiej> (12.07.2015).

elementem sytuacji politycznej. Potwierdzał to obywatelski charakter demonstracji na Majdanie, wskazujący na dystansowanie się od opozycji politycznej, która nie przejęła pełnej kontroli nad protestami, co z kolei podyktowane było m.in. nieufnością protestujących do polityków opozycji<sup>8</sup>. Wśród polskich polityków wybrzmiewały głosy, że po jednej stronie widoczny był obóz opozycyjny reprezentowany przez partie polityczne, podzielone różnymi interesami i ambicjami swoich liderów oraz próbujący instytucjonalizować działania ruch obywatelski. Po drugiej stronie znajdował się obóz władzy, którego działania w polityce wewnętrznej i zagranicznej podporządkowane były odniesieniu zwycięstwa w wyborach prezydenckich<sup>9</sup>.

W kontekście działań polskich władz państwowych w obliczu wydarzeń ukraińskich istotną okazała się aktywność premiera Donalda Tuska. W styczniu 2014 r. odbył rozmowy z kanclerz Niemiec Angelą Merkel, prezydentem Francji Françoisem Hollandem, premierem Wielkiej Brytanii Davidem Cameronem oraz przedstawicielami UE Hermanem van Rompuy'em i Jose Manuella Barroso. Tematem były działania, które pomogłyby opanować kryzys ukraiński. Tusk proponował m.in., aby zwiększyć pomoc finansową dla Ukrainy, ułatwić budowę rzetelnej procedury wyborczej oraz podpisanie umowy stowarzyszeniowej<sup>10</sup>. Co ważne, premier kontaktował się telefonicznie z przywódcami opozycji ukraińskiej<sup>11</sup>. Rozmawiał również z wiceprezydentem USA Joe Bidenem, omawiając kroki, które mogłyby być podjęte przez Stany Zjednoczone, UE oraz Polskę dla zakończenia przemocy w Kijowie (20 lutego 2014 r.)<sup>12</sup>. Nadmienić należy, że komentatorzy polityczni podkreślali wówczas, że Polska odgrywa znaczącą rolę na arenie międzynarodowej, stając się jednym z głównych podmiotów uczestniczących w najbardziej kluczowych konsultacjach dotyczących kryzysu ukraińskiego<sup>13</sup>.

Sukcesem polskich władz państwowych związanym z wydarzeniami Euromajdanu było również wynegocjowanie przez szefa polskiej dyplomacji Radosława Sikorskiego (z ramienia UE wraz z niemieckim ministrem spraw zagranicznych Frankiem Walterem Steinmeierem) porozumienia między protestującymi a tamtejszą władzą, które zawarto w lutym 2014 r.<sup>14</sup> Ustalono m.in., iż w ciągu 10 dni ukonstytuuje się nowy rząd koalicyjny. Podjęto decyzję, że zostaną rozpisane wcześniejsze wybory prezydenckie. Ważnym elementem była zgoda na napisanie nowej konstytucji, przy

<sup>8</sup> *Solidarny s Majdanom: polaki v Varšave podderžili Evromajdan*, 31.01.2014, [http://ipress.ua/ru/photo/solydarni\\_s\\_maydanom\\_polyaky\\_v\\_varshave\\_podderzhaly\\_evromaydan\\_43077.html](http://ipress.ua/ru/photo/solydarni_s_maydanom_polyaky_v_varshave_podderzhaly_evromaydan_43077.html) (10.01.2016).

<sup>9</sup> Na ten temat piszą również: W. Konończuk, T. A. Olszański, *Co Majdan mówi o Ukrainie? Diagnozy i perspektywy*, „Tydzień na Wschodzie” nr 125, 17.01.2014, s. 4-8.

<sup>10</sup> *Paweł Graś w „Gazecie Wyborczej”: Ustalenia z Genewy to karkołomne zadanie*, <http://www.klubplatforma.org.pl> (13.07.2015).

<sup>11</sup> *Rozmowa Donalda Tuska z Arsenijem Jaceniukiem*, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/rozmowa-donald-tuska-z-arsenijem-jaceniukiem.html> (12.07.2015).

<sup>12</sup> *Wiceprezydent Biden rozmawiał z premierem Tuskiem*, [http://polish.poland.usembassy.gov/biden\\_tusk.html](http://polish.poland.usembassy.gov/biden_tusk.html) (12.07.2015).

<sup>13</sup> Do podobnych wniosków dochodzi A. Kowalczyk. Zob. A. Kowalczyk, *Polityka...*, s. 4.

<sup>14</sup> Zob. także: *Pol'sha nadeetsā, čto Evromajdan vernet ES veru v Ukrainu*, 02.01.2014, <http://nbnews.com.ua/ru/news/109695/> (10.01.2016).

jednoczesnym przywróceniu w ciągu 48 godzin poprzedniej. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że na początku 2014 r. czytelna była wyjątkowa aktywność polskiej dyplomacji na rzecz rozwiązania konfliktu na Ukrainie. Władze polskie systematycznie sprzeciwiały się także wprowadzeniu sankcji przeciw prezydentowi Janukowyczowi i jego otoczeniu politycznemu, wychodząc z założenia, że UE powinna wspierać politykę dialogu między zwaśnionymi stronami<sup>15</sup>.

W opinii Adama Kowalczyka – eksperta zespołu analiz Fundacji *Amicus Europae* oraz Narodowego Centrum Studiów Strategicznych – polska dyplomacja znalazła się wówczas w kręgu państw zaangażowanych w rozwiązanie najbardziej „gorącego” kryzysu polityczno-ustrojowego w państwie sąsiadującym z obszarem UE i *NATO*. Udział w negocjacjach dyplomatycznych na Ukrainie, wzięwszy pod uwagę polski potencjał polityczny i ekonomiczny, powinno rozpatrywać się w kategorii sukcesu. Co istotne, aktywność w rozmowach stanowiła dowód osobistego autorytetu i rosnącej pozycji na arenie europejskiej szefa polskiej dyplomacji. Obecność Sikorskiego w rozmowach symbolicznie zakończyła jednak etap skutecznego zaangażowania władz polskich w wydarzenia na Ukrainie<sup>16</sup>.

Władze RP zajęły również stanowisko wobec ucieczki Janukowycza, uznając prezydenta za byłą głowę państwa, sankcjonując *de facto* zmianę władzy, a kijowskie wydarzenia z lutego nazywając „zamachem stanu sprowokowanym przez rządzących”<sup>17</sup>. Sygnalizowano wówczas, że grupą powstrzymującą Janukowycza przed rozwiązaniami radykalnymi byli oligarchowie, obawiający się sankcji zachodnich – co zresztą stało się faktem wskutek wydarzeń na Majdanie w lutym 2014 r.<sup>18</sup> Dodać należy, że większość oligarchów zainteresowana była utrzymaniem polityczno-biznesowego *status quo*<sup>19</sup>. W tym kontekście wymowne było oświadczenie najbogatszego obywatela Ukrainy, Rinata Achmetowa z 13 grudnia 2013 r., w którym m.in. uznał on prawo Ukraińców do protestów i wezwał do dialogu<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> *Unia Europejska daje Ukrainie nadzieję na więcej niż stowarzyszenie*, [http://www.pap.pl/palio/h1mlrnu?\\_Instance=cms\\_www.pap.pl&\\_PageID=1&s=inforpakiet&dz=swiat&idNewsCo\\_mp=&filename=&idnews=147121&data=&status=biezace&\\_Checksum=114598442](http://www.pap.pl/palio/h1mlrnu?_Instance=cms_www.pap.pl&_PageID=1&s=inforpakiet&dz=swiat&idNewsCo_mp=&filename=&idnews=147121&data=&status=biezace&_Checksum=114598442) (14.07.2015); A. Kowalczyk, *Polityka...*, op. cit., s. 3.

<sup>16</sup> A. Kowalczyk, *Polityka...*, s. 5.

<sup>17</sup> *Prof. Kuźniar: Polska uznaje Wiktora Janukowycza za byłego prezydenta. To rewolucja*, [http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105402,15515562,Prof\\_Kuzniar\\_Polska\\_uznaje\\_Wiktora\\_Janukowycza\\_za.ht ml](http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105402,15515562,Prof_Kuzniar_Polska_uznaje_Wiktora_Janukowycza_za.ht ml) (14.07.2015).

<sup>18</sup> *Zob. Viktoru Anukoviču pora vybirat'śa. Zapad usilivael davlenie na prezydenta Ukrainy*, „*Komersant*”, 21.02.2014.

<sup>19</sup> *Grojsman: Oligarchiā v Ukraine ne menea opasna, čem agressiā Rossii*, 25.03.2015, <http://korrespondent.net/ukraine/politics/3495634-hroisman-olyharkhyia-v-ukrayne-ne-menea-opasna-chem-ahressyia-rossyy> (10.01.2016).

<sup>20</sup> S. Matuszak, *Janukowycz balansuje między Brukselą a Moskwą*, 10.03.2010, <http://www.osw.waw.pl> (31.10.2011); *Kto čem mozet: Kak biznesmeny podderživaūt Evromajdan*, 30.01.2014, <http://biz.liga.net/all/all/stati/2699186-kto-chem-mozhet-kak-biznesmeny-podderzhivayut-evromaydan.htm> (11.12.2015).

Wobec aneksji Krymu przez Rosję<sup>21</sup>, na wniosek władz RP, w marcu 2014 r. zwołano posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej, podczas którego dyskutowano na temat bezpieczeństwa państw Europy Środkowej, a także zachowania integralności terytorialnej Ukrainy<sup>22</sup>. Polska prowadziła w sprawie kryzysu krymskiego także konsultacje dwustronne. Przykładowo, w marcu Sikorski zabiegał w rozmowie z Williamem Hague'iem o poparcie Londynu dla suwerenności i integralności Ukrainy, a także wspólny, polsko-brytyjski głos w tej sprawie na forum UE. Na spotkaniu minister przekonywał, że wobec rosyjskiej agresji na Krym nieodzowne są sankcje UE wobec Rosji<sup>23</sup>. Ostatecznie 17 marca, także dzięki staraniom polityków polskich, po spotkaniu szefów dyplomacji państw UE nałożone zostały pierwsze sankcje na Rosję<sup>24</sup>. Warto dodać w tym miejscu, że Polacy w większości popierali decyzję o wprowadzeniu sankcji, uznając ją za słuszną. W październiku 2014 r. – jak wynika z badań CBOS – większość badanych (55%) uważała, że obowiązujące sankcje są zbyt małe, prawie jedna piąta (18%) była zdania, że odpowiednie, a co czternasty respondent (7%) – że zbyt duże. Przeświadczenie, że sankcje gospodarcze nałożone na Rosję są zbyt małe, było tym częstsze, im wyższe wykształcenie badanych. Wśród absolwentów wyższych uczelni pogląd taki wyrażało 61% ankietowanych, a wśród osób z wykształceniem podstawowym 43%. Ponadto można zauważyć, że częściej niż pozostali przekonanie takie wyrażali mieszkańcy największych, ponadpółmilionowych miast (65%) oraz badani w wieku 45-54 lata (67%)<sup>25</sup>.

Ekspertki podkreślają, że władze polskie, jeszcze przed rozpoczęciem destabilizacji wschodniej Ukrainy przez prorosyjskich separatystów i oddziały armii rosyjskiej, apelowały do Rosji, aby „nie wchodziła na Ukrainę pod żadnym pozorem”<sup>26</sup>. Rów-

<sup>21</sup> *Vladimir Putin otvetil na voprosy žurnalistov o situacii na Ukraine*, 04.03.2014, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/20366> (10.01.2016).

<sup>22</sup> *Por. Pol 'sa, „evromajdan” i Ukraina kak koloniā*, <http://m.odnarodyna.org/content/polsha-evromajdan-i-ukraina-kak-koloniya> (10.01.2016).

<sup>23</sup> *We cannot let Putin get away with this, says Polish minister*, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/ukraine/10686706/We-cannot-let-Putin-get-away-with-this-says-Polish-minister.html> (12.02.2015).

<sup>24</sup> Przejęcie władzy przez dotychczasową opozycję ukraińską spotkało się także z reakcją prezydenta Komorowskiego. Z wizytą w Pałacu Prezydenckim pojawił się ówczesny wicepremier Ukrainy Wołodymyr Hrojsman, a rozmowa polityków dotyczyła m.in. możliwości wsparcia Ukrainy w zaplanowanych reformach z reformą samorządową na czele oraz perspektyw rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Co istotne, jedynym wymiernym skutkiem spotkania było stworzenie grupy polskich ekspertów pomagających przenieść polskie doświadczenia decentralizacyjne na grunt ukraiński. *Prezydent rozmawiał z wicepremierem Ukrainy o reformach i rozwoju przedsiębiorczości*, [http://www.pap.pl/palio/html.run?\\_Instance=cms\\_www.pap.pl&\\_PageID=1&s=inforpakiet&dz=kraj&idNewsCommp=&filename=&idnews=153766&data=&status=biezace&\\_Checksum=1171952696](http://www.pap.pl/palio/html.run?_Instance=cms_www.pap.pl&_PageID=1&s=inforpakiet&dz=kraj&idNewsCommp=&filename=&idnews=153766&data=&status=biezace&_Checksum=1171952696) (12.06.2015).

<sup>25</sup> *Czy zaangażowanie społeczności międzynarodowej w rozwiązanie konfliktu ukraińskiego jest wystarczające?*, Komunikat z Badań CBOS, nr 134/2014, Warszawa 2014, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K\\_134\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_134_14.PDF).

<sup>26</sup> *Radosław Sikorski apeluje do Rosji: Pod żadnym pozorem nie wkraczajcie na Ukrainę*, <http://www.polskatimes.pl/artykul/3365749,radoslaw-sikorski-apeluje-do-rosji-pod-zadnym-pozorem-nie-wkraczajcie-na-ukraine-zdjecia-video,id,t.html> (13.05.2015); Zob. *Sergej Ławrov: opozycja na Ukrainie*

noległe polska dyplomacja wykonywała wobec Kijowa gesty polityczne, ukazujące wsparcie Polski dla proreformatorskiego kursu nowych władz ukraińskich. Minister Sikorski na arenie międzynarodowej nadal wzywał do przestrzegania postanowień tzw. Memorandum Budapesztańskiego, które gwarantowało m.in. jedność terytorialną Ukrainy, a którego Rosja była jednym z sygnatariuszy<sup>27</sup>. W tym miejscu przypomnieć trzeba, że władze polskie od początku kryzysu krymskiego obarczyły Federację Rosyjską odpowiedzialnością za destabilizację południowej i wschodniej Ukrainy<sup>28</sup>.

Dodać należy, że wydarzenia związane z bezprawną aneksją Krymu do Rosji wywołały wśród polskich środowisk politycznych dyskusję na temat podziału tamtejszego elektoratu. Co istotne, w analizach i komentarzach polityków polskich pojawiały się głosy, że obywatele Ukrainy są podzieleni na dwie wielkie grupy: zwolenników orientacji proeuropejskiej i prorosyjskiej. Podział ten w warunkach wojny jest tak głęboki, że partie jednej orientacji nie mogą liczyć na pozyskanie zwolenników drugiej. Jednocześnie wojna spowodowała wzrost nastrojów antyrosyjskich, także w środowiskach dotąd przychylnych prorosyjskiej orientacji Ukrainy. O elektorat prorosyjski walczyć miały Silna Ukraina, Blok Obywatelski i komuniści, pozostałe ugrupowania o elektorat proeuropejski. Analitycy podkreślali, że jedynie radykałowie Laszki mogą „grać na obu polach” – ich program może być atrakcyjny dla młodszej części elektoratu KPU (tych, dla których zasadnicze znaczenie mają postulaty socjalne komunistów)<sup>29</sup>.

*idet na povodu u ekstremistov i pogromšikov*, 22.02.2014, <http://www.vesti.ru/doc.html?id=1311872> (10.01.2016).

<sup>27</sup> *Nie będzie spotkania z Ławrowem? Sikorski: wyszedł, gdy mówił szef MSZ Ukrainy. I nie wrócił*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/nie-bedzie-spotkania-z-lawrowem-sikorski-wyszedl-gdy-mowil-szef-msz-ukrainy-i-nie-wrocil,411009.html> (17.05.2015).

<sup>28</sup> *Sikorski: Rosja finansuje działania wywrotowe na Ukrainie*, <http://www.mpolska24.pl/wiadomosc/sikorski-rosja-finansuje-dzialania-wywrotowe-na-ukrainie> (14.05.2015). Pośród partnerów Polski w regionie (poza państwami bałtyckimi) najostrzej na działania Rosji na Krymie zareagowały Czechy. Czeski minister spraw zagranicznych wezwał rosyjskiego ambasadora w Pradze. Minister obrony Martin Stropnický oraz minister ds. legislacji i praw człowieka Jiří Dienstbier niezależnie od siebie stwierdzili, że nie wyobrażają sobie, aby to rosyjskie konsorcjum wygrało przetarg na budowę nowych bloków jądrowych w Temelinie. Choć premier Bohuslav Sobotka przestrzegał przed „paleniem mostów“ w czesko-rosyjskich relacjach gospodarczych i uciął te spekulacje, podkreślając, że to nie rząd, ale kontrolowana przez państwo spółka ČEZ podejmie decyzję (przetarg i tak najprawdopodobniej nie zostanie rozstrzygnięty), stanowisko Czech było jednym z najostrożniejszych w UE, a zarazem stosunkowo spójne. Aktywność władz czeskich, MSZ oraz społeczeństwa obywatelskiego była jednoznacznie krytyczna wobec Rosji. Czechy opowiedziały się za wstrzymaniem działań zmierzających do wprowadzenia ruchu bezwizowego UE z Rosją. Wyrazistość stanowiska czeskiego była tym bardziej widoczna, że było ono formułowane przez socjaldemokratów, którzy tradycyjnie opowiadają się za wzmocnieniem dialogu z Rosją. Więcej na ten temat: M. Gnizadowski, *Państwa Europy Środkowej i Wschodniej wobec kryzysu na Ukrainie*, 05.03.2014, <http://www.osw.waw.pl>.

<sup>29</sup> T. A. Olszański, *Ukraińskie partie polityczne na starcie kampanii wyborczej*, 17.09.2014, <http://www.osw.waw.pl> (25.11.2014); Więcej na ten temat: M. Karolak-Michalska, *Elita polityczna niepodległej Ukrainy w obliczu wydarzeń Euromajdanu*, w: R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), *Czas...*, s. 191-203.

W obliczu konfliktu w Donbasie władze polskie kontynuowały deklaracje wsparcia dla Ukrainy. Minister Sikorski w trakcie wystąpienia programowego skrytykował działania Rosji i obiecał zróżnicowane, w tym finansowe wsparcie Ukrainy przez Polskę – zarówno w wymiarze dwustronnym, jak i na forum UE<sup>30</sup>. Z kolei w maju stwierdził, że Warszawa „jest wymieniana jako miejsce negocjacji energetycznych pomiędzy Rosją a Ukrainą”<sup>31</sup>. Próbę dyplomatycznego wpływu na zmianę polityki Rosji podjęto z udziałem Polski na spotkaniu w trójkącie Steinmeier-Sikorski-Ławrow. Nie przyniosło ono jednak realnego zbliżenia stanowisk. Nadmienić trzeba, że szef polskiej dyplomacji w drugiej połowie maja w Kijowie określił Ukrainę mianem jedyne go spoza UE i NATO strategicznego partnera Polski. Kolejna wizyta Sikorskiego w lipcu 2014 r. potwierdziła rolę Polski jako „advokata” Kijowa na forum UE<sup>32</sup>.

Proces polityczny regulujący ówczesną sytuację we wschodniej Ukrainie toczył się od połowy 2014 r. już bez bezpośredniego udziału Polski<sup>33</sup>. 17 sierpnia 2014 r. w Berlinie miało miejsce spotkanie ministrów spraw zagranicznych Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji, dotyczące rozwoju sytuacji we wschodniej Ukrainie<sup>34</sup>. Brak obecności przedstawiciela RP na berlińskim spotkaniu nie pozostał jednak bez echa. Rozczarowanie strony polskiej spowodowane nieuczestnictwem w rozmowach wybrzmiało kilka dni później, gdy minister Sikorski stwierdził, że „Polska domaga się, aby ci, którzy wzięli na siebie brzemień odpowiedzialności negocjowania z Rosją – a jest to głównie Republika Federalna Niemiec – zaproponowali, jak można rozwiązać ten konflikt”<sup>35</sup>.

W powyższym kontekście szczególnie istotna wydaje się opinia społeczeństwa polskiego, które obserwując dynamikę sytuacji na Ukrainie i działania polskiej elity politycznej, formułowało także poglądy na temat polskiego zaangażowania w sprawę. Z badań przeprowadzonych przez CBOS w 2014 r. wynika, że Polacy oceniali dotychczasowe zaangażowanie społeczności międzynarodowej w rozwiązanie konfliktu na Ukrainie jako niewystarczające. Mniej więcej dwie trzecie ankietowanych uważało, że ONZ (67%) oraz UE (64%) niedostatecznie angażują się w rozwiązanie tego konfliktu, a ponad połowa badanych wyrażała taką opinię o NATO (55%) oraz Stanach Zjednoczonych (52%). Zarzuty tego rodzaju opinia publiczna trochę rzadziej kierowała pod adresem OBWE (42%), należy jednak zaznaczyć, że spora

<sup>30</sup> Pełna treść wystąpienia dostępna jest na stronie polskiego MSZ: R. Sikorski, *Informacja Ministra Spraw Zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2014 roku*, <https://www.msz.gov.pl> (12.05.2015).

<sup>31</sup> I. Dziurlikowska, *Van Rompuy: UE nie uznaje referendum*, <http://www.uniaeuropa.org/van-rompuy-ue-nie-uznaje-referendow> (14.05.2015).

<sup>32</sup> *Chief of Poland's diplomacy on a working visit to Kyiv*, [http://www.msz.gov.pl/en/news/chief\\_of\\_poland\\_s\\_diplomacy\\_on\\_a\\_working\\_visit\\_to\\_kyiv](http://www.msz.gov.pl/en/news/chief_of_poland_s_diplomacy_on_a_working_visit_to_kyiv) (19.06.2015).

<sup>33</sup> *Zob. 20 filmow pro Evromajdan: Revoluciã gidnosti, šo nas zminila*, 21.11.2014, [http://www.filmstreet.com.ua/news/articles/evromaidan\\_movies/2020](http://www.filmstreet.com.ua/news/articles/evromaidan_movies/2020) (20.12.2015).

<sup>34</sup> *Ukraine makes breakthrough against pro-Russia separatists*, <http://www.euractiv.com/sections/europes-east/ukraine-makes-breakthrough-against-pro-russia-separatists-307799> (14.06.2015).

<sup>35</sup> *Sikorski o Ukrainie: Merkel chciała negocjować z Putinem. Niech rozwiąże ten konflikt*, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/819065,sikorski-o-ukrainie-merkel-chciala-negocjowac-z-putinem-niech-rozwiaze-ten-konflikt.html> (26.06.2015).



grupa ankietowanych (38%) nie miała sprecyzowanego zdania na temat działań tej organizacji. Zupełnie inaczej natomiast respondenci postrzegali zaangażowanie Polski w rozwiązanie konfliktu na Ukrainie. Wśród badanych przeważało przekonanie, że działania Polski na rzecz zażegnania konfliktu u ukraińskiego sąsiada są wystarczające (45%), znacznie rzadziej wyrażany był pogląd, że zaangażowanie Polski jest zbyt duże (26%), a najrzadziej – że zbyt małe (20%)<sup>36</sup>.

#### RZĄD PREMIER EWY KOPACZ WOBEC KRYZYSU UKRAIŃSKIEGO

Analiza polityki władz Polski wobec kryzysu na Ukrainie zwraca uwagę na pewnego rodzaju przełom, który nastąpił wraz z dymisją rządu Donalda Tuska we wrześniu 2014 r. Wówczas premierem została Ewa Kopacz, a z jej nominacją zmianie uległ również skład Rady Ministrów. Co istotne, w pierwszej wypowiedzi Pani premier nt. sytuacji na Ukrainie, padło stwierdzenie, że polskie władze niczym „dobra matka i kobieta” powinny przede wszystkim chronić swoich obywateli „zamykając się w domu” i nie narażając Polski na niepotrzebne ryzyko, które – w domyśle – mogłoby być skutkiem zbyt aktywnej pomocy Ukrainie. Kopacz dodała, że większe zaangażowanie Polski w pomoc Ukrainie będzie możliwe, o ile zdecydują się na nie wszystkie kraje UE<sup>37</sup>. Z drugiej strony należy przypomnieć, że już kilkanaście dni później Grzegorz Schetyna – nowy szef polskiej dyplomacji – zadeklarował chęć aktywniejszego uczestnictwa Polski w rozwiązywaniu kryzysu ukraińskiego. Wskazywał, że rozmowy powinny się odbywać z udziałem Polski, o czym rozmawiał w październiku z ministrami spraw zagranicznych Francji i Niemiec<sup>38</sup>. Gotowość uczestnictwa w kolejnych negocjacjach dyplomatycznych nt. rozwiązania konfliktu we wschodniej Ukrainie deklarował także prezydent Komorowski na spotkaniu z Federiką Mogherini, komisarz UE ds. zagranicznych, które odbyło na początku listopada w Warszawie<sup>39</sup>. Wymowne było, że do końca 2014 r. Pol-

<sup>36</sup> *Czy zaangażowanie...*

<sup>37</sup> *Kopacz ws. Ukrainy: Polska powinna się zachowywać jak rozsądna kobieta*, <http://www.wprost.pl/ar/469836/Kopacz-ws-Ukrainy-Polska-powinna-sie-zachowywac-jak-rozsadna-kobieta> (12.06.2015).

<sup>38</sup> *Schetyna: Polska powinna wrócić do negocyjnego stołu w sprawie Ukrainy*, [http://wyborcza.pl/1,75478,16762052,Schetyna\\_Polska\\_powinna\\_wrócic\\_do\\_negocyjnego.html](http://wyborcza.pl/1,75478,16762052,Schetyna_Polska_powinna_wrócic_do_negocyjnego.html) (14.05.2015); *Schetyna w Paryżu i Berlinie. O Ukrainie, Bliskim Wschodzie i polityce klimatycznej*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/schetyna-w-paryzu-i-berlinie-o-ukrainie-bliskim-wschodzie-i-polityce-klimatycznej,473878.html> (15.05.2015). Podstawy polityki zagranicznej nowego rządu wobec Ukrainy w 2015 r. określił 6 listopada w Sejmie minister Grzegorz Schetyna. Szef polskiego MSZ zagwarantował wsparcie dla rządu ukraińskiego. Zadania polskiej polityki zagranicznej w zakresie pomocy dla Ukrainy miałyby obejmować m.in. wspieranie reformy samorządowej, wolnych mediów, szkolenie urzędników i wojskowych, pomoc medyczną, przyjęcie młodzieży ukraińskiej na obozy i kolonie etc. Warto też podkreślić, że strona polska ma stanowczo opowiadać się za implementacją umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą a UE w niezmienionej formie, tj. wynegocjowanej i już podpisanej – nie zważając na głosy krytyki ze strony Kremla.

<sup>39</sup> *Prezydenta RP spotkał się z Federiką Mogherini Wysoką Przedstawiciel Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa*, <http://press.warszawa.pl/prezydenta-rp-spotkal-sie-federica-mogherini-wysoka-przedstawiciel-unii-spraw-zagranicznych-polityki-bezpieczenstwa> (12.07.2015).

ska nie uczestniczyła w jakimkolwiek spotkaniu o charakterze wielostronnym, dotyczącym kwestii ukraińskiej. Zmusza to do refleksji na temat specyfiki przywództwa poszczególnych liderów polskiej elity politycznej. Poza dyskusją wydaje się, że jest ona warunkowana splotem czynników historycznych, kulturowych, psychologicznych i sytuacyjnych. Ważne jednak, aby w swoim charakterze ogniskowała takie fenomeny jak przenikliwość i zdolność dostrzegania potrzeby zmian, umiejętność komunikowania się, inspirowanie i mobilizowanie ludzi, elastyczność i gotowość podjęcia ryzyka.

Istotnym wydarzeniem w stosunkach polsko-ukraińskich w obliczu kryzysu ukraińskiego była wizyta prezydenta Petra Poroszenki w Polsce (17-18 grudnia 2014 r.). Spotkanie nie przełożyło się na wymierne efekty w postaci podpisania umów handlowych czy dotyczących współpracy gospodarczej, ale zaowocowało deklaracjami politycznymi. Na konferencji prasowej prezydent RP podtrzymał główne założenia polityki polskiej wobec wojny we wschodniej Ukrainy tj. wsparcie dla integralności terytorialnej, pełnej suwerenności oraz innych atrybutów ukraińskiej niepodległości. Zapewnił o podtrzymaniu przez Polskę wsparcia strukturalnych reform gospodarczych, politycznych, instytucjonalnych. Poparł aspiracje Ukrainy w zakresie realnego zbliżania się do struktur euroatlantyckich, zapewniając, że Polska nie wycofa się ze zobowiązań w zakresie wspierania modernizacji armii ukraińskiej podjętych w trakcie szczytu *NATO* w Newport, a także z obietnicy sprzedaży Ukrainie uzbrojenia i potrzebnych komponentów militarnych. Z kolei Poroszenko w trakcie konferencji podkreślił, że Ukraina liczy na pomoc Polski w sanacji ukraińskiego państwa<sup>40</sup>.

Badania z 2015 r. wskazują, że Polacy pytani o pomoc Ukrainie, w większości (56%) uważają, że Polska powinna wspierać Ukrainę, ale tylko działając wspólnie z innymi krajami UE. Co trzeci badany (33%) jest zdania, że Polska w ogóle nie powinna angażować się w wydarzenia na Ukrainie, a tylko sześciu na stu (6%) uważa, że na państwie polskim ciąży obowiązek szczególnego wsparcia wschodniego sąsiada. Należy zaznaczyć, że to o połowę mniej niż rok wcześniej. Znaczące jest, że poglądy na ten temat nie zależą od poczucia zagrożenia. O konieczności szczególnego wsparcia Ukrainy najczęściej przekonani są badani w wieku 45–54 lata (12%). Natomiast jakiemukolwiek zaangażowaniu najczęściej przeciwni są najstarsi badani (42%), bezrobotni (41%), rolnicy (42%) oraz osoby z wykształceniem podstawowym (43%) i źle oceniający swoją sytuację materialną (47%). Im wyższe wykształcenie, tym rzadziej wyrażana była opinia, że Polska nie powinna angażować się w wydarzenia na Ukrainie. Co ciekawe, identyfikacja z lewicowymi bądź prawicowymi poglądami politycznymi nie wpływa na opinie na ten temat<sup>41</sup>.

Ciekawe w powyższym kontekście wydają się również badania opinii społeczeństwa ukraińskiego, dotyczące zaangażowania władz polskich w kryzys polityczny 2013/2014 r. Wśród wielu spolaryzowanych stanowisk – zależnych głównie od przyjmowanej orientacji prorosyjskiej czy proeuropejskiej – czytelne są głosy poparcia dla

<sup>40</sup> Komorowski: *jesteśmy gotowi sprzedawać Ukrainie broń*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-zwswiata,2/poroszenko-w-polsce-wizyta-ukrainskiego-prezydenta,499307.html> (10.07.2015).

<sup>41</sup> *O sytuacji na Ukrainie i polskiej pomocy dla wschodniego sąsiada*, Komunikat z badań CBOS, nr 22/2015, Warszawa 2015, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_022\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_022_15.PDF).

działań władz polskich na rzecz włączenia Ukrainy w struktury UE (42%)<sup>42</sup>. Również wśród głosów niektórych polityków ukraińskich (głównie proeuropejskich), np. prezydenta Poroszenki, wybrzmiewają słowa uznania i podziękowania dla władz polskich za promowanie ewentualnego wstąpienia Ukrainy do UE<sup>43</sup>. Z kolei w opinii Jakuba Loginova, dziennikarza i publicysty, Ukraina została „numerem jeden” nie tylko w polskiej polityce zagranicznej, ale także i wewnętrznej. Badacz podkreśla, że władze polskie okazują wsparcie nie tylko relacjom Ukraina – UE, ale także w wymiarze stosunków sąsiedzkich. Co ważne, ekspert zwraca uwagę, że wśród polityków ukraińskich, głównie o orientacji prorosyjskiej, widoczna jest niechęć do wzrostu znaczenia władz polskich w przemianach ukraińskiego systemu politycznego<sup>44</sup>.

#### REAKCJE UGRUPOWAŃ PARLAMENTARNYCH

Do sytuacji na Ukrainie ustosunkowały się praktycznie wszystkie partie, ugrupowania czy też środowiska polityczne, niezależnie od idei wyznawanych przez ich członków.

Powyższa komparatystyka prowadzi do wniosku, że ugrupowaniem najbardziej zaangażowanym w popieranie protestujących było PiS, którego członkowie podejmowali wiele działań politycznych i społecznych, w sposób jednoznacznie krytyczny odnosząc się do działań Janukowycza<sup>45</sup>. W przypadku PO widoczna była z kolei pewna dychotomia – z jednej strony politycy popierali działania protestujących, z drugiej zaś liderzy partii tonowali nastroje, co wydawało się uwarunkowane tym, że niektórzy z nich reprezentowali władze państwowe. Z kolei SLD, Twój Ruch czy Solidarna Polska ogniskowały się wokół poglądu, że należy w sposób ostrożny podchodzić do protestujących, a za panującą sytuację odpowiadają sami Ukraińcy. Wymowna wydawała się reakcja PSL, które powściągliwie podchodziło do kwestii kryzysu ukraińskiego, mając na uwadze, że poparcie dla tych wydarzeń spowoduje pogorszenie polsko-rosyjskich relacji gospodarczych, co zaowocuje negatywnymi konsekwencjami dla polskiej wsi.

Co ciekawe, polskie ugrupowania parlamentarne odnosząc się do sytuacji na Ukrainie, w sposób dość lakoniczny komentowały stan tamtejszego systemu politycznego<sup>46</sup>. W większości były zgodne, że realna demokratyzacja systemu politycznego może dokonać się tylko przy demokratyzacji samej władzy i elity politycznej<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> *Issledovaniâ 2014-2015*, Centr Razumkova, <http://www.razumkov.org.ua> (10.09.2015).

<sup>43</sup> *Komorowski: jesteśmy...*

<sup>44</sup> A. Loginov, *Pol'sha i Evromajdan: v poiskach novoy strategii*, 06.12.2013, <http://gazeta.zn.ua/international/polsha-i-eyvromajdan-v-poiskah-novoy-strategii-.html> (10.01.2016).

<sup>45</sup> *Ânukoviç obvinil novye vlasti v Kieve v popytke razvâzat' graždanskuû vojnu*, 11.03.2014, <http://tas.ru/mezhdunarodnaya-panorama/1036144> (11.01.2016).

<sup>46</sup> *Zob. Partijnyj i bespartijnyj Majdan*, 03.12.2013, [http://www.analitik.org.ua/current-comment/inu/529c9b4d1d0b5/pagedoc1096\\_4](http://www.analitik.org.ua/current-comment/inu/529c9b4d1d0b5/pagedoc1096_4) (10.01.2016).

<sup>47</sup> Por. T. Filipiak, *Ład społeczny: kultura państwowa elit politycznych i kultura obywatelska*, „Studia Polilogiczne” 2001, vol. 5, s. 353; Zob. także: V. A. Rihlik *Politična elita Ukraini: problemi konsolidaciï*, „Političeskie realii i perspektivy Ukrainy” 2008.

Tabela 1

## Komparatystryka reakcji polskich ugrupowań parlamentarnych wobec Euromajdanu

	Reakcje na działania ukraińskiej elity politycznej	Reakcje na aktywność społeczeństwa ukraińskiego	Inicjatywy
Pravo i Sprawiedliwość	1) potępienie brutalnych ataków ukraińskich sił bezpieczeństwa na protestujących; 2) przekonanie, że Ukrainę trzeba wspomóc finansowo w rozwiązaniu problemów gospodarczych (postulowanie pakietu pomocowego dla Ukrainy, którego twórcami miały być państwa UE); 3) konieczne rozpoczęcie przez Polskę wraz ze Szwecją, ofensywy w UE w sprawie „przyciągnięcia” Ukrainy do Europy Zachodniej; 4) poparcie wszystkich działań, które przybliżają Ukrainę do UE i polepszenia zasad demokratycznych; 5) brak zamiaru ingerowania w wewnętrzne sprawy Ukrainy; 6) podkreślanie potrzeby myślenia geopolitycznego; odwoływanie się do „serca” czy emocji w polityce międzynarodowej nie przynosi korzyści; w interesie Polski jest osłabienie Rosji, co można uczynić, wyrzucając Ukrainę spod jej wpływów;	1) wizyta Jarosława Kaczyńskiego w Kijowie, gdzie stwierdził, iż Ukraińcy nie powinni mieć kompleksów, pragnąc wejść do struktur UE;	1) zainicjowanie powstania rezolucji, którą sformułowała Grupa Europejskich Konserwatystów i Reformatorów; dokument potępia ataki ukraińskich sił bezpieczeństwa na protestujących; w przypadku, gdy władze ukraińskie nie podjęłyby kroków, mających na celu odejście od rozwiązań siłowych, należałoby w stosunku co do nich zastosować sankcje o charakterze finansowym, jak również zakazać wjazdu na obszar UE tych osób, które odpowiadają za brutalną politykę ukraińskich władz; rezolucja odnosi się do uwolnienia więźniów politycznych;
Polskie Stronnictwo Ludowe	1) sugestia, że polscy europosłowie powinni wzmocnić swoje działania na forum PE w sprawie zbliżenia między Wspólnotą Europejską a Kijowem; UE powinna udzielić Ukrainie pomocy gospodarczej; 2) decydującą rolę odgrywają oligarchowie, którzy walcząc o swoje interesy, osłabiają tym samym kraj, w którym żyją; 3) UE i Polska powinny opracować scenariusz, który rozwiązałby napiętą sytuację na Ukrainie; 4) Polska powinna uczestniczyć w wydarzeniach na Ukrainie, przy czym Ukraińcy powinni rozwiązać swoje sprawy bez ingerencji zewnętrznej; 5) wprowadzenie sankcji gospodarczych wobec Rosji będzie kore-	1) świadomość demokratyczna Ukraińców i podstawa demokracji jaką jest społeczeństwo obywatelskie są słabe; 2) sceptyczny stosunek wobec Euromajdanu – interpretacja protestów, jako drogi „na skróty”; 3) zaniepokojenie, że w Euromajdanie ważną rolę odgrywały środowiska, gloryfikujące UPA; 4) krytyczny stosunek do niektórych działań PiS, którego członkowie wyjechali do Kijowa w celu wsparcia Euromajdanu; krytyka J. Kaczyńskiego, który przemawiał wśród tamtejszych nacjonalistów; 5) sprawa Ukrainy jest ważna, ale dla PSL najważniejsza jest Polska i Polacy; brak obecności posłów PSL na Euromajdanie i akcentowanie, że w żadnym przypadku nie jest to błąd;	

1) istnienie Ukrainy jako państwa niepodległego pokrywa się z interesami RP; 2) Polska powinna działać na forum międzynarodowym, przekonywać UE, jak i USA, aby wymuszały na rządzących zwiększenie demokratyzacji Ukrainy; 3) punktowe sankcje wobec pracowników administracji prezydenta Janukowycza; 4) polskie interesy o charakterze podstawowym i egzystencjonalnym zostały zagrożone; 5) sugestie, że należy podjąć konkretne działania, ponieważ polityka ostrzeżeń nie daje rezultatów; należy wskazać oligarchom ukraińskim, jakie mogą ponieść straty; 6) krytyczne stanowisko wobec polityków polskich, głównie z PiS i PO, którzy wyjeżdżając do Kijowa i występując na Majdanie, przekonywali protestujących, że Ukraina szybko może się znaleźć w strukturach unijnych, tymczasem droga ta będzie długa i trudna; krytyka polityków, którzy uwiarygodniają ukraiński ruch nacjonalistyczny (m.in. J. Kaczyńskiego i J. Buzka, którzy wraz z przywódcami *Svobody* przemawiali na Majdanie); 7) zadaniem polityki polskiej powinno być uspokojenie sytuacji w Kijowie i na całej Ukrainie; groźba sankcji może przynieść rezultaty odmienne od oczekiwanych, doprowadzając do dalszego osłabienia demokracji na Ukrainie; 8) dobrym rozwiązaniem byłoby, gdyby polski Sejm przyjął uchwałę w sprawie izolowania skrajnych nacjonalistów na Majdanie;

1) brak jednoznacznego poparcia wydarzeń na Majdanie; 2) Ukraińcy powinni sami wybrać drogę, którą chcą podążać; 3) wprowadzenie sankcji ekonomicznych dla tych Ukraińców, którzy byli zaangażowani w brutalne działania służb bezpieczeństwa wobec protestujących na Majdanie; 4) za niepokojącą uznano działalność na Majdanie ukraińskich ugrupowań nacjonalistycznych; w tym kontekście wymieniono partię *Svoboda*, której członkowie uważali, że do Ukrainy powinien zostać włączony Przemysł;

1) apel do ukraińskich ugrupowań politycznych, aby ich przedstawiciele spotkali się i omówili kwestie związane z protestami; stwierdzono, że wszystkie ugrupowania polskie powinny zacząć współpracować ze sobą w tzw. kwestii ukraińskiej i wykrystalizować wspólne stanowisko; 2) władze ukraińskie zostały wybrane legalnie, a proces wyborczy był monitorowany przez obserwatorów zagranicznych – z tego względu nie należy podważać ich mandatów; 3) apel do protestujących i rządzących, aby powstrzymali się od przemocy, wszystkie strony powinny akceptować panujący porządek prawny; 4) zadaniem władz polskich wobec wydarzeń na Ukrainie powinno być naciskanie na tamtejsze władze, aby te nie sięgały po argumenty siłowe; 5) Ukraina znajdzie się w UE, ale droga do członkostwa będzie długa; 6) w opinii Janusza Palikota, Ukraińcy chcą integracji z Zachodem, przy czym pragną wyciągnąć z tego korzyści, z tego też względu władze ukraińskie „zagrały kartą rosyjską”, chcąc podbić stawkę w grze z Zachodem; 7) stabilność na Ukrainie leży w interesie ekonomicznym Polski, a optymalnym rozwiązaniem byłoby stworzenie europejskiego Planu Marshalla dla Ukrainy; 8) inicjatywa utworzenia Rady Kryzysowej ds. Ukrainy, której członkowie powinni rozwiązać kryzys na Ukrainie, doprowadzić do zjednoczenia polskiej sceny politycznej w kwestii ukraińskiej, stworzyć program o charakterze długofalowym, dzięki któremu wartości demokratyczne znalazłyby poparcie u samych Ukraińców;

1) protestujący nie rozumieją w pełni sytuacji, jaka wytworzyła się po obaleniu Janukowycza; 2) krytyczna ocena działań protestujących – blokada przez nich instytucji rządowych czy publicznych nie przyniesie stronom korzystnych rozwiązań; 3) społeczeństwo ma prawo do wyrażania poglądów, manifestacji, przy jednoczesnym respektowaniu prawa; 4) zwrócenie uwagi na oryginalność Euromajdanu, rozumianą jako sieć nieoficjalnych kontaktów pomiędzy niektórymi przywódcami Euromajdanu a politykami Partii Regionów i partii opozycyjnych; debata winna odbywać się w parlamencie;

1) List otwarty do młodych obywateli Ukrainy z 25 września 2013 r., w którym napisano, że integracja Ukrainy z UE przyniesie wiele korzyści dla tamtejszej młodzieży, a zjednoczona Europa przyniesie Ukrainie wyzwolenie; list kończył się wezwaniem do dalszego działania, dzięki czemu integracja stanie się w przyszłości faktem;

Sojusz Lewicy Demokratycznej	<p>1) Ukraińcy powinni samodzielnie rozwiązać swoje problemy; 2) siły współtworzące Euromajdan nie są jednolite; 3) krytyczny stosunek wobec braku efektywnych działań UE wobec Ukrainy; 4) propozycja tzw. „okrągłego stołu” dla rządzących i protestujących na Ukrainie; 5) Polska powinna popierać działania proeuropejskie Ukrainy, ale w Europie Zachodniej; 6) krytyka wobec polskich polityków jeżdżących na Ukrainę i angażujących się po stronie protestujących; 7) propozycja zwołania w Polsce RBN w sprawie Ukrainy; 8) Polska nie powinna podnosić kwestii sankcji gospodarczych wobec tego kraju, które miałyby zmusić Janukowycza do uległości; wyjątkiem jest w tej sprawie decyzja UE, wówczas należy ją poprzeć;</p>	<p>1) za zaostrzenie sytuacji na Majdanie odpowiadają sami protestujący, m.in. poprzez opanowanie siedziby prezydenta; 2) krytyczne stanowisko wobec Ukraińców, którzy sami są sobie winni; 3) krytyka nastrojów nacjonalistycznych na Euromajdanie; 4) krytyczna ocena brutalnych działań ukraińskich sił bezpieczeństwa wobec protestujących; 5) przemoc stosowana przez milicjantów musi wywołać sprzeciw – trudno usprawiedliwić ich działania;</p>	<p>1) współpraca klubu poselskiego z Instytutem Europejskim i Fundacją Centrum Studiów Strategicznych, czego efektem było stworzenie 5 punktowego planu działań dla Ukrainy: 1) wypracowanie drogi dochodzenia do integracji z Ukrainą z UE; 2) europejski system funduszy pomocowych rekompensujących Ukrainie pogorszenie stosunków gospodarczych z Rosją; 3) dostęp do kredytów rozwojowych z EBI; 4) scenariusz stopniowego znoszenia przez UE wiz dla Ukraińców; 5) rozbudowana wymiana młodzieży, przedstawicieli samorządów i organizacji pozarządowych, współpraca w dziedzinie kultury i nauki między UE a Ukrainą;</p>
Platforma Obywatelska	<p>1) skutecznym środkiem nacisku na rządzących powinny być sankcje, jakie UE powinna zastosować w stosunku do tamtejszych oligarchów; przekonanie, że to właśnie oligarchowie w rzeczywistości rządzą Ukrainą; 2) apel o zaprzestanie przemocy; 3) uznano za potrzebne zwołanie Rady UE ds. zagranicznych; 4) ukraińskie ugrupowania widzące Ukrainę w UE powinny zjednoczyć siły; 5) sceptyczne odniesienie się do „europejskiego” Planu Marshalla dla Ukrainy; 6) pozytywny stosunek do faktu, że do Kijowa wyjechali przedstawiciele polskich partii opozycyjnych; w tym kontekście wymieniano przyjazd Kaczyńskiego, przy jednoczesnym podkreśleniu, że było niewskazane, aby na Euromajdanie znaleźli się przedstawiciele rządu;</p>	<p>1) Euromajdan posiada wykrystalizowany program polityczny, który zawiera się w hasłach oderwania się spod kurateli FR i dążeniu do integracji ze UE; 2) protestujący dzięki aktywności mogli doprowadzić do sytuacji, w której Ukraina uzyska perspektywę wejścia do UE; 3) protestujący reprezentują większość obywateli państwa; 4) protestujący do końca nie wiedzą, co chcą osiągnąć; 5) nieustannie wyrażenie nadziei, że nie dojdzie do rozlewu krwi;</p>	<p>1) dzięki politykom J. Saryuszowi-Wolskiemu i R. Grupińskiemu w Brukseli odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli przewodniczący klubów partii politycznych współtworzących Europejską Partię Ludową; efektem było wydanie oświadczenia, w którym potępiono fakt użycia sił bezpieczeństwa do pacyfikacji protestujących na Majdanie; uznano za stosowne, aby UE stworzyła plan przystąpienia Ukrainy do UE, kiedy tylko rządzący Ukrainą zdecydują się na integrację;</p>

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Jarosław Kaczyński: *Unia Europejska z Ukrainą będzie silniejsza*, <http://www.pis.org.pl> (12.05.2015); Jarosław Kaczyński: *w niedzielę udaję się do Kijowa*, <http://www.pis.org.pl> (14.06.2015); Kaczyński w Kijowie: *wspieramy europejskie dążenia Ukrainy*, <http://www.pis.org.pl> (14.06.2015); Miller: *Brutalna akcja ukraińskiej milicji budzi sprzeciw*, <http://www.news.money.pl> (12.06.2015); Miller *nie chce sankcji dla Ukrainy*, <http://www.fakt.pl> (12.06.2015); Leszek Miller: *SLD chce debaty sejmowej o Ukrainie*, <http://www.wiadomości.wp.pl> (14.06.2015); Janusz Palikot w „Faktach po Faktach” o Ukrainie i partii Gowina, <http://www.twojruch.eu> (12.07.2015); Piecheński o Ukrainie: *Nie byliśmy na Majdanie, nie licytowaliśmy się*, <http://www.tvn24.pl> (15.06.2015); J. Bury, *W sprawie Ukrainy jednym głosem*, <http://www.janburj.pl> (12.06.2015); *Stanowisko SP ws. Sytuacji na Ukrainie*, <http://www.solidarna.org.pl> (12.06.2015); *Europejska chadecja wspiera Euromajdan*, <http://www.klub.platfoma.org> (12.07.2015).

Postępu Ukrainy w budowie skonsolidowanej demokracji upatrywano w zależności nie tylko od konstruktywnej współpracy elity politycznej kraju, ale również od innych czynników, w tym od stopnia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, efektywności rządu w polityce wewnętrznej i zagranicznej oraz stanu demokracji w sąsiednich państwach. W komentarzach polityków polskich wybrzmiewał przekaz, że choć dla reżimu politycznego Ukrainy charakterystyczne są pewne cechy demokracji, to nadal przejawia on cechy patrymonialne, takie jak personalizacja polityki, dominacja klientalnych związków w przemianach politycznych, biurokracja<sup>48</sup>.

W kontekście zmian dokonujących się na Ukrainie warto przywołać wyniki badań ukraińskiej opinii publicznej, przeprowadzonych pod koniec 2014 r. przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologiczny (KMIS) oraz Fundację Demokratyczne Inicjatywy im. Ilka Kuczeriwa. Z danych wynika, że oprócz poprawy wizerunku Ukrainy na arenie międzynarodowej i wprowadzenia jasno określonego kierunku polityki zagranicznej nastawionej na zbliżenie z UE, sytuacja Ukrainy uległa pogorszeniu we wszystkich dziedzinach działania państwa. Na Ukrainie rosło rozczarowanie spowodowane brakiem reform i pogarszającą się sytuacją gospodarczą – 94,2% badanych stwierdziło, że gospodarka Ukrainy jest w znacznie gorszym stanie, niż rok wcześniej. Jednocześnie pogłębiający się kryzys był coraz bardziej odczuwalny przez społeczeństwo – 84,3% respondentów zadeklarowało, że ich stan materialny uległ pogorszeniu. Zdecydowana większość nie dostrzegła żadnych zmian jakościowych w państwie. Ich zdaniem większość problemów pozostała na tym samym poziomie, co przed Euromajdanem albo nawet uległa pogłębieniu. 60% respondentów uznało, że na Ukrainie wzrosła przestępczość. Oprócz wzrostu poczucia zagrożenia, społeczeństwu ukraińskiemu towarzyszyło rozczarowanie aparatem państwowym – 42,8% badanych było zdania, że urzędnicy nie trzymają się litery prawa przy podejmowaniu decyzji. Dodatkowo, dla 49,5% uczestników badania na gorsze zmieniło się podejście władz do obywateli. Za głównych winnych takiego stanu rzeczy uznawani byli politycy. Szczególnie niskie zaufanie społeczne miała m.in. Julia Tymoszenko (nie ufało jej 75,2% badanych), sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ołeksandr Turczynow (62,2%), minister spraw wewnętrznych Arsen Awakow (61,6%), mer Kijowa Witalij Kliczko (58,8%). Osobami, które cieszą się społecznym zaufaniem, byli m.in. prezydent Petro Poroszenko (50,5% respondentów ufało mu) oraz mer Lwowa, lider partii Samopomoc, Andrij Sadowy (43,6%). Pomimo dojścia do władzy polityków związanych z opozycją, na Ukrainie trwał kryzys zaufania do instytucji publicznych. Zdecydowana większość społeczeństwa nie ufała parlamentowi (56,9%), rządowi (54,2%) oraz władzy lokalnej (51,8%)<sup>49</sup>. Szczególnie niski kredyt zaufania miały organy odpowiadające za

<sup>48</sup> Na ten temat pisze również: N. Minenkova, *Transformacja reżimu politycznego Ukrainy za czasów niepodległości*, w: S. Sulowski, M. Prymusz, N. Minenkova, B. Zdaniuk (red.), *Polska i Ukraina. Próba analizy systemu politycznego*, Warszawa 2011, s. 86.

<sup>49</sup> T. Piechal, *Rozczarowania i obawy – nastroje społeczne na Ukrainie*, 14.01.2015, <http://www.osw.waw.pl/publikacje/analizy/2015-01-14/rozczarowania-i-obawy-nastroje-spoleczne-na-ukrainie> (10.01.2016).



ochronę porządku prawnego – sądom nie ufało 80,6% respondentów, prokuraturze 75,2%, milicji 74,2%. Jedynymi instytucjami cieszącymi się zaufaniem większości społeczeństwa były: Cerkiew (64,5% badanych), armia (57,9%) oraz media ukraińskie (51,8%). Z badań wynikało także, że w społeczeństwie ukraińskim narastała coraz większa frustracja spowodowana inercją obecnych władz, co w rezultacie mogło doprowadzić do wybuchu nowych niepokojów społecznych. Czynnikiem hamującym protesty był trwający konflikt w Donbasie, który przez 79,4% społeczeństwa ukraińskiego uznawany był za jeden z pięciu największych problemów, które musi rozwiązać Ukraina w najbliższym czasie. Dopóki trwa wojna – jak zauważa Tomasz Piechal z Ośrodka Studiów Wschodnich – władze ukraińskie mogą liczyć na większą wyrozumiałość społeczeństwa. Jednak w przypadku dalszej bierności w walce z korupcją, wobec kolejnych podwyżek cen, można się spodziewać wzrostu niezadowolenia oraz gotowości Ukraińców do aktywnych protestów, nawet pomimo trwającego konfliktu<sup>50</sup>.

Interesujący w wymiarze reakcji polskiej elity politycznej i ugrupowań parlamentarnych wobec wydarzeń Euromajdanu jest m.in. fakt, że przedstawiciele PiS nawiązali ściślejsze kontakty z partiami, które współtworzyły Euromajdan<sup>51</sup>. Jak zauważa Grzegorz Tokarz z Instytutu Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, w lutym 2014 r. w Kijowie przebywali wiceprezes PiS Adam Lipiński i europosłowie tej partii: Tomasz Poręba i Ryszard Czarnecki. Rozmawiali z przedstawicielami takich partii, jak *Batkiwszczyna* czy *UDAR*, ale również z osobami, które miały szansę objąć stanowiska ministerialne w przyszłym rządzie. Dyskutowano o przyszłej współpracy między państwami<sup>52</sup>.

Warto dodać, że sprawa kontaktów polskich ugrupowań parlamentarnych ze środowiskami nacjonalistycznymi na Ukrainie była również poruszana przez Solidarną Polskę. Przykładowo, list otwarty posła Mieczysława Golby do Prezydenta RP podnosił sprawę obecności w Kijowie polskich działaczy politycznych z PiS i PO, którzy towarzyszyli ukraińskim działaczom nacjonalistycznym. Poseł zaapelował, aby jedno z posiedzeń Rady Bezpieczeństwa Narodowego poświęcić tym politykom, którzy wspierają nacjonalistów ukraińskich<sup>53</sup>. Również politycy SLD zauważali, że na Euromajdanie szerzą się nastroje nacjonalizmu ukraińskiego. Rozwijają się postawy antysemickie, zauważyć się daje także symbole faszystowskie. W tym kontekście wspomnieć należy list Krzysztofa Gawkowskiego, pełniącego funkcję sekretarza generalnego SLD, skierowany do Jarosława Kaczyńskiego, w którym m.in. pisał:

<sup>50</sup> *Ibidem.*

<sup>51</sup> Zob. *Evromajdany*, [http://www.analitik.org.ua/current-comment/int/529c9ae888b42/page-doc1096\\_4/](http://www.analitik.org.ua/current-comment/int/529c9ae888b42/page-doc1096_4/) (10.01.2016).

<sup>52</sup> G. Tokarz, *Polskie ugrupowania parlamentarne wobec Euromajdanu*, w: R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), *Czas...*, s. 762-763.

<sup>53</sup> *List otwarty posła M. Golby do Prezydenta RP*, <http://www.solidarna.org.pl> (12.06.2015).

„moje zdumienie wzbudziło pańskie zachowanie w Kijowie. A w szczególności pozdrowienie ukraińskich demonstrantów słowami, „Sława Ukraini! – Herojam Sława!”. W okresie drugiej wojny światowej było to oficjalne pozdrowienie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), używane także przez Ukraińską Powstańczą Armię (UPA). (...). Niestety wyżej wymienione okoliczności zmuszą mnie do zwrócenia się do Pana z apelem o odcięcie się od ukraińskich nacjonalistów, spadkobierców OUN-UPA”<sup>54</sup>.

Aktywność polskich ugrupowań politycznych w kontekście Euromajdanu i kryzysu ukraińskiego została poddana również ocenie opinii publicznej. Z badań CBOS z 2015 r. wynika, że zwolennicy największych partii politycznych różnią się pod względem opinii dotyczących zaangażowania władz polskich w pomoc dla Ukraińców (tabela 2).

Tabela 2

*Polska opinia publiczna wobec wydarzeń na Ukrainie w 2015 r.*

Jak, Pana(i) zdaniem, powinna zachowywać się Polska wobec wydarzeń na Ukrainie? Która z opinii jest Panu(i) najbliższa?	Elektoraty partyjne określone na podstawie deklaracji głosowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych			
	PO (%)	PiS (%)	PSL* (%)	SLD* (%)
Polska powinna w sposób szczególny wspierać prodemokratyczne i proeuropejskie dążenia Ukraińców	7	11	3	7
Polska powinna wspierać prodemokratyczne i proeuropejskie dążenia Ukraińców, ale tylko działając wspólnie z innymi krajami UE	71	55	59	69
Polska nie powinna angażować się w wydarzenia na Ukrainie, powinna zachować bezstronność	21	29	36	22
Trudno powiedzieć	1	5	2	2
Czy, Pan(i) zdaniem, Polska powinna finansowo wesprzeć Ukrainę?				
Tak	45	34	27	31
Nie	51	58	70	64
Trudno powiedzieć	4	8	3	5

\* Dane dotyczące partii należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką liczbę ich zwolenników w próbie.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *O sytuacji na Ukrainie i polskiej pomocy dla wschodniego sąsieda*, Komunikat z badań CBOS, nr 22/2015, Warszawa 2015, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_022\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_022_15.PDF).

<sup>54</sup> List Sekretarza Generalnego SLD, Krzysztofa Gawkowskiego do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego ws. *Wydarzeń na Ukrainie*, cyt. za: G. Tokarz, *Polskie...*, w: R. Potocki, M. Domagała, D. Miłowska (red.), *Czas...*, s. 772.

Sympatycy PO najczęściej postulowali działanie jedynie w zakresie inicjatywy ogólnoeuropejskich. Natomiast badani deklarujący gotowość głosowania na PSL, częściej niż zwolennicy innych partii nie życzyliby sobie zaangażowania ze strony władz polskich. Najbardziej krytyczni wobec pomocy finansowej dla Ukrainy byli zwolennicy PSL. Najczęściej przekonany o takiej potrzebie był elektorat PO.

#### UWAGI KOŃCOWE

Próba podsumowania działań polskiej elity politycznej wobec wydarzeń Euromajdanu i kryzysu ukraińskiego prowadzi do wniosku, że okres największej aktywności, realizowanej głównie przez polską dyplomację w osobach ministra oraz wiceministrów, przypadał na czas trwania Euromajdanu<sup>55</sup>. Za jego kulminacyjny moment można uznać udział Radosława Sikorskiego w negocjacjach politycznych, których skutkiem było podpisanie porozumienia między obozem Janukowycza a opozycją i protestującymi obywatelami. Jako umiarkowany sukces jawi się polityka polska prowadzona na forum UE, a dotycząca reakcji Unii na pogłębiający się konflikt militarny we wschodniej Ukrainie<sup>56</sup>. Z obserwacji wynika, że część polityków polskich w 2014 r. skutecznie pracowała na forum Parlamentu Europejskiego nad uchwałami i rezolucjami potępiającymi rosyjską agresję oraz deklarującymi wsparcie dla Ukrainy<sup>57</sup>. Wśród większości z nich panowało również przekonanie, że zagrożeniem dla transformującej się Ukrainy jest udział członków elit władzy politycznej w grupach nacisku, co skutkuje licznymi patologiami – nie tylko w ukraińskim życiu politycznym, ale i społecznym. Poprzez powiązania członków elity władzy z oligarchami, transformacja na Ukrainie stała się w znacznym stopniu funkcją interesów tych ostatnich<sup>58</sup>.

Analizując aktywność władzy polskiej w zakresie kryzysu ukraińskiego trudno nie odnieść wrażenia, że po pierwszym kwartale 2014 r. została ona praktycznie odseparowana od bezpośrednich rozmów na temat rozwiązania konfliktu we wschodniej Ukrainie. Władze polskie nie uczestniczyły zarówno w „normandzkim”, jak i „mińskim” formacie rozmów, zostały pozbawione bezpośredniego wpływu na sytuację dotyczącą bezpieczeństwa u granic RP. Co więcej, nie udało się przekonać Niemiec i Francji do innego formatu rozmów, w którym uczestniczyłyby USA i UE jako całość<sup>59</sup>. Warto w tym miejscu dodać, że w świetle badań z 2015 r. przeprowadzonych przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Porozumienia i Dialogu wynika, że

<sup>55</sup> Więcej na ten temat: A. Loginov, *Pol'sa...*

<sup>56</sup> Zob. *ES priznal novu vlast' v Kieve vsled za SŠA*, 24.02.2014, <http://www.newsru.com/world/24feb2014/euoukra.html> (10.01.2016).

<sup>57</sup> A. Kowalczyk, *Polityka...*, s. 16.

<sup>58</sup> *Respublika protiv oligarchii. Kto kogo?*, 19.06.2015, [http://ru.espresso.tv/article/2015/06/19/respublika\\_protiv\\_olygarkhyy\\_kto\\_kogo](http://ru.espresso.tv/article/2015/06/19/respublika_protiv_olygarkhyy_kto_kogo) (10.01.2016); A. Sakoń, *Oligarchičeskij faktor Ukrainy*, 16.04.2014, [http://polit.ru/article/2014/04/16/ukr\\_oligarchs/](http://polit.ru/article/2014/04/16/ukr_oligarchs/) (10.01.2016).

<sup>59</sup> A. Kowalczyk, *Polityka...*, s. 16.

na sformułowane pytanie: „Polska opinia publiczna sympatyzowała z protestami na Ukrainie i odsunięciem od władzy Wiktora Janukowycza, a polski rząd konsekwentnie popiera członkostwo Ukrainy w UE. Jakie Pani / Pana zdaniem motywy stoją za takim stanowiskiem Polaków i Polski?”, 34% badanych odpowiedziało, że władze polskie w ogóle nie prowadzą samodzielnej polityki, działają zgodnie z tym, jak zdecydują inne bardziej wpływowe państwa, 23% było zdania, że władze polskie popierają Ukrainę, ponieważ jest tradycyjnie negatywnie nastawiona do Rosji, 22% uważało, że władze polskie chcą przywrócić polityczną i gospodarczą dominację Polski w Europie Wschodniej, z kolei 15% ankietowanych było zdania, że są zainteresowani tym, aby Ukraina stała się państwem demokratycznym, z prawem przystąpienia do UE<sup>60</sup>.

Aktualność wydarzeń i obserwacja działań polskiej elity politycznej stała się bezpośrednią inspiracją dla badaczy do tworzenia rekomendacji dla polskiego *establishmentu* i polityki zagranicznej wobec Ukrainy w 2015 r. i w latach następnych. Wśród najważniejszych eksperci wymieniają m.in.: 1) wypracowanie konsensusu w zakresie polityki wschodniej (także wobec Ukrainy) między głównymi siłami politycznymi w Polsce; 2) użycie przez władze polskie dostępnych środków i instrumentów o charakterze politycznym i dyplomatycznym w celu doprowadzenia do implementacji umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z UE; 3) lobbowanie na rzecz jednoznacznego stanowiska UE oraz *NATO* w sprawie rosyjskiej okupacji Krymu oraz pomocy udzielanej przez Kreml separatystom we wschodniej Ukrainie; 4) lobbowanie na rzecz utrzymania przez UE sankcji wymierzonych w Rosję lub ich pogłębienia w przypadku zaostrzenia się sytuacji militarnej we wschodniej Ukrainie; 5) wypracowanie na forum UE oraz *NATO* „koalicji chętnych”, zajmujących w sprawie Ukrainy stanowisko zgodne z polskim; 6) stworzenie politycznych warunków do ekspansji kapitału i produktów polskich na rynku ukraińskim<sup>61</sup>.

W powyższym kontekście warto przytoczyć również badania polskiej opinii publicznej. Z analiz CBOS z 2014 r. wynika, że badani zapytani, jakie działania, w ich przekonaniu, powinna w sytuacji konfliktu ukraińskiego podjąć społeczność międzynarodowa, najczęściej mówili o rozwiązaniach dyplomatycznych, wywieraniu nacisków na Rosję (79%), w drugiej kolejności o udzieleniu Ukrainie pomocy finansowej (70%), a niewiele rzadziej o zaostrzeniu sankcji gospodarczych wobec Rosji (67%). Przekonanie, że społeczność międzynarodowa powinna dobroić ukraińską armię, wyrażało blisko dwie piąte ankietowanych (37%), podczas gdy przeciwnego zdania była niemal połowa (49%). Jeszcze rzadziej Polacy opowiadali się za wysłaniem oddziałów wojskowych czy żołnierzy na Ukrainę – jedynie co piąty (21%) uważał, że wspólnota międzynarodowa powinna podjąć tego typu działania, dwie trzecie zaś

<sup>60</sup> Polska – Rosja. *Diagnoza społeczna 2015*, [http://www.cprdip.pl/assets/media/Wydawnictwa/Raporty/POLSKA\\_ROSJA\\_Diagnoza\\_spoleczna\\_2015.pdf](http://www.cprdip.pl/assets/media/Wydawnictwa/Raporty/POLSKA_ROSJA_Diagnoza_spoleczna_2015.pdf), s. 39; V. I. Pantin, V.V. Łapkin, *Tendencje politycznego rozwoju współczesnej Ukrainy: osnovnye riski i alternatywy. Vnytripolityčeskie procesy v Rossii i Ukrainie i perspektivy rossijsko-ukrainskich otnošenii v period 2014-2020 gg.* Moskwa 2014, [http://www.imemo.ru/files/File/ru/publ/2014/2014\\_025.pdf](http://www.imemo.ru/files/File/ru/publ/2014/2014_025.pdf) (10.01.2016).

<sup>61</sup> *Polska – Rosja...*, s. 19-20.

(67%) było temu przeciwnych. Stosunkowo nieliczna grupa respondentów (12%) postulowała złagodzenie sankcji gospodarczych nałożonych na Rosję, prawdopodobnie licząc na utrzymanie kruchego rozejmu bądź też kierując się własnymi interesami. Można bowiem zauważyć, że za tym ostatnim rozwiązaniem częściej niż pozostali opowiadali się rolnicy (20%), którzy w największym stopniu odczuli skutki działań Rosji w reakcji na sankcje unijne<sup>62</sup>.

Aktywność polskiej elity politycznej i polska polityka wobec Ukrainy w 2014 r. nie była pozbawiona wad i słabych punktów, a od marca władze podejmowały działania o charakterze głównie reaktywnym. Przykładem mogą być techniczno-logistyczne problemy z ewakuacją Polaków z regionów objętych lub zagrożonych wojną we wschodniej Ukrainie. Nie znaleziono po stronie polskiej odpowiedzi na tak fundamentalne dla polityki zagranicznej RP wobec kwestii ukraińskiej problemy, jak pogłębiająca się rozbieżność interesów w Trójkącie Weimarskim oraz Grupie Wyszehradzkiej, czy brak stanowczego zaangażowania się *NATO* w odbudowę stabilnego środowiska bezpieczeństwa w Europie Środkowej<sup>63</sup>. Przy tym elita władzy podlegała ciągłej ewolucji i adaptacji do dynamicznie zmieniających się warunków politycznych i chciała oddziaływać na otoczenie wewnętrzne i zewnętrzne regionu poprzez faktyczny udział w podejmowanych decyzjach.

W debatach na temat roli polskiej elity politycznej w kryzysie ukraińskim – jak już sygnalizowano – pojawiały się różne stanowiska. Z jednej strony prognozowano, że pozycja ta będzie nadal maleć, z drugiej zaś wybrzmiewały opinie entuzjastów, że „głos polski” będzie sukcesywnie zyskiwał na znaczeniu, co miało m.in. podłoże w sprawowanej przez Donalda Tuska funkcji w strukturach unijnych – przewodniczącego Rady UE. Zaryzykować można stwierdzenie, że pogłębiający się kryzys ukraiński, aktualne stosunki polsko-ukraińskie i polsko-rosyjskie, a także nieustannie powtarzające się pytanie o politykę bezpieczeństwa Polski na arenie europejskiej będą stanowiły wyzwanie dla polskiej elity politycznej. Jej dalsze działania w tym zakresie z pewnością będą podlegać analizom i dyskusjom publicznym, a także ukazywać kondycję polityczną polskiego *establishmentu*. Zobrazują również jego rolę w wypracowaniu efektywnego mechanizmu rozwiązywania kryzysu ukraińskiego, a tym bardziej w kreowaniu rozwoju regionu Europy Środkowo-Wschodniej.

Dr Magdalena Karolak-Michalska, Wyższa Szkoła im. Bogdana Jańskiego w Warszawie (magdalenakarolak1@wp.pl)

**Słowa kluczowe:** elita polityczna, kryzys ukraiński, Euromajdan, stosunki polsko-ukraińskie, bezpieczeństwo Polski

**Keywords:** political elite, Ukrainian crisis, Euromaidan, Polish-Ukrainian relations, Polish security

<sup>62</sup> Czy zaangażowanie...

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 18-19.

## ABSTRACT

*The author analyzes the Polish political elite's reactions to the events in Ukraine at the end of 2013 and in 2014. The aim of the analysis is to study the behavior of state authorities, as well as parliamentary groups toward the Euromaidan and the Ukrainian crisis, and also an attempt to answer the question about the role of Poland in the above context on the international arena. Particular sections of the article explore the activity of state authorities, including the president, prime minister, and the head of Polish diplomacy, indicating the successes and failures of their actions. The author draws attention to the attitude of political parties to the socio-political situation in Ukraine. The author concludes that the current Polish-Ukrainian and Polish-Russian relations, as well as the recurring question of the Polish security policy on the European arena pose a challenge to the Polish political elite.*